

JANUSZ MINKIEWICZ

2 mosty

(1926 — 1939)

Swe rządy w maju zaczęli wprost:
Przeszli buńczucznie przez trzeci most,
Miedź zadźwięczała, zaświstał bat,
Rządzili Polską trzynaście lat.
Rząd ich się skończył, jak zaczął, wprost:
Ot, w Zaleszczykach przeszli przez most.

Wierszyk historiozoficzny

Ukrainiec¹⁾ dał mu w gębę,
Litwin²⁾ mocno jego sprął,
Niemiec wybił wszystkie zęby,
Potem kulę w łeb mu dał.
Nad śmiertelnym go barłogiem
Spytał ktoś, ciekawski zbyt:
— Kto największym twoim wrogiem?
Ów, nim skonał, charknął: — Żyd!

¹⁾ oczywiście — hulhowiec
²⁾ ditto — smetonowiec

Jesteś smutny —
czytaj

„Szpilki”

A. MARIANOWICZ

Limeryki

1. Wojskowy

Raz pewien Don Juan z pod Rouen
zaciągnął się jako ułan.
Gdy sprzątać miał stajnię
z wściekłością rzekł: „Aj, nie,
Nie będę zamiatał tych guan!”

2. Psychologiczny

Raz rzekł ktoś ze Stanów: „Zastanów
się nad tem, że każdy zna stan ów,
gdy człowiek z rozpaczą
już wcale nie patrzy
na napis „Dla Pań” lub „Dla Panów”.

3. Artystyczny

Był pewien artysta pod Coethen
z wrytym na plecach bukietem.
Kształt jego olśniewał,
barw dobór zdumiewał,
lecz zapach, niestety, był nie ten!
(z angielskiego)

4. Kolejowy

Raz pewien chłopaczek z Saarbrücken
pojechał z wycieczką na weekend.
Lecz dzięki Schleppezugom
był w drodze dość długo,
więc wrócił już starym piernikiem.

5. Propagandowy

Czy zwał się John, Henry czy Eryk
dokonał od obu Ameryk
większego odkrycia
I tego chcę czcić ja
kto pierwszy ułożył limeryk.

JÓZEF KULAGA

Kronika wypadków

ZAMACH NA KRÓLA

Wczoraj na Wałowej tłum się zebrał liczny,
gdyż tam wykonano zamach polityczny.
Na Króla Adama (ulica Szczęśliwa),
rzucił stolarz Hebel dużą bombę piwa.
Sprawę załatwiono w drodze dyplomacji
przy wódce i piwie w innej restauracji.

SPÓZNIONY POCIĄG

Steć Agapit, strażnik kolejowej budki
miał niezwykle pociąg do kieliszka wódki.
Przedwczoraj wieczorem po sutej libacji
wracał po dziewiątej z jakiejś restauracji
i chociaż pora była bardzo spóźniona
zasmakowała mu większa wzmocniona.
Dopiero milicjant Filomen Korkociąg
zdołał mu wytłumaczyć ten spóźniony pociąg.

ZATRUCIE KOGUTKAMI

Zapewne czytali nieraz państwo sami,
że ktoś się z rozpaczą zatrut kogutkami.
Wypadek ten częsty, prawie, że codzienny
i dziś się powtórzył, lecz w sposób odmienny.
Oto handlarz koni Napoléon Krótki
przywiózł sobie ze wsi trzy małe kogutki.
Kazał je usmarzyć, lecz kiedy je spożył
z objawami zatrucia zaraz się położył.
I choć z kogutków zostały i pióra i kości,
to jednak szkodzą kogutki w tak dużej ilości.

WSPANIAŁY ZAPIS

Dziś zmarł dobroczyńca, nazywał się Kątek
i na dom sierot zapisał cały swój majątek.
Czyn tego człowieka niech przykładem świeci.
Co zapisał pan pyta? Trzynaścioro dzieci.

ODKRYCIE ASTRONOMICZNE

Teodozjusz Bączek mocno podchmielony
wracał po dziewiątej z „zebrania” do żony.
Z powodu ciemności, czy też przypadkowo
w żelazną latarnię wyrznął własną głowę.
Wówczas to zobaczył wszystkie gwiazdy i tych
około trzydzieści jeszcze nie odkrytych.

FAMILIJNE PRANIE

U państwa Fifaków (ulica Zaranie)
odbyło się wczoraj familijne pranie
i jak to stwierdzili naoczni świadkowie
pan dostał po pysku a pani po głowie.
Często tak się zdarza, to już sprawa trudna,
że choć w domu pranie, to bielizna brudna.

Zdradcy Francji, Laval i Petain, zostali ewakuowani
w pobliże granicy szwajcarskiej.



IMPOTEN—TACI

Rys. J. Zaruba